

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 14 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

5. Petersburg dnia 31go Grudnia v. s.

Za dystyngwowanie się w bitwach dnia 16go i 17go Sierpnia Najmiłosciwiey nadgrodzeni zostali: L. G. Preobraż. Półku, Półkownikowi *Karcowu*, Kapitanom; *Potulowu* 3. i *Dewitte* 1., L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi *Kostomorowu*, Order S. Włodzimierza 3go Stopnia; L. G. Preobraż. Półku, Półkownikowi *Lytowu* 1., L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi *Baronowi Frydryksowi*, Kapitanowi *Brinkienowi*, Sztabs Kapitanom, *Kaznakowu*, *Stiurlerowi*, *Annenkowu*, *Jajmowiczowi* 2., Order S. Anny 2giey klasy; L. G. Preobraż. Półku, Półkownikom, *Lytowu* 2., *Tücholkowi*, *Szkurynowi*, L. G. Siemien. Półku Kapitanom, *Okuniewu*, *Krasnokuckiemu*, Sztabs-Kapitanowi *Rzymskiemu-Korsakowu*, dyamentowe znaki tegoż orderu 2giey klasy; L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi *Xięciu Broglia* Order S. Jerzego 4tey klasy; L. G. Siemien. półku, Półkownikom, *Fon-Paktulowi*, *Puszynowi* i Porucznikowi *Obreskowu* złote szpady z napisem za męstwo.

WIADOMOSCI ZAGRANCZNE

Berlin dnia 11go Stycznia n. s.

Podług odebranych tu prywatnych wiadomości, twierdza *Huningen*, iak tylko Sprzymierzeni, za nadejściem ciężkiej artylleryi, bombardować ją zaczęli, dnia 3go Stycznia poddała się wojskom Sprzymierzonym. Miasto *Beafort* zostało także przez Sprzymierzonych osadzonem, lecz w cytadelli trzyma się jeszcze nieprzyjaciel.

Jenerał *Thieleman*, na czele 9,000 Sasów, przybył do głównej kwatery Jenerała *Bilowa* w *Bommel*. Jenerał *Vinzingerode*, ze swoim korpusem stoi w *Düsseldorfie*. — Jenerał Angielski *Graham*, przyprowadził z sobą 10,000 karabinów dla rozdania ich Brabanczykom, którzy wszędzie okazują najwyższy zapal zrzucenia z siebie Francuzkiego jarzma.

Pokóy między Danią i Szwecyą, który w ostatnich dniach podlegał nieiakiej wątpliwości, zdaie się być teraz pewniejszym. — Jenerał *Stewart* z głównej kwatery *Kiel* odiechał dla widzenia się z bratem swoim Lordem *Castlereagh*, który miał przybyć do głównej wielkiej kwatery.

(z Gaz. Berlin.)

Berlin dnia 8go Stycznia n. s.

Odebrano tu następujące Urzędowe wiadomości dnia 1go b. m. datowane, od korpusu Felmarszałka *Blüchera*.

„Dnia 1go b. m. Wojsko *Blüchera* przeszło *Ren* pod *Kaub*. Zrana o godzinie 10tej już do 4,000 piechoty przewieziono na czołnach. Około południa most miał już być ukończony, główna siła Armii miała przejść po nim. Marszałek *Blücher* wydał z tego powodu następujące dwie odezwy.

1sza) Marszałek *Blücher* do wojska Szląskiego.

„Waleczni Wołownicy! kiedy postępowaliście od *Odry* do *Ren*, potrzeba było wydzierać nieprzyjacielowi prowincye, które on był podbił. Teraz przechodziecie przez *Ren*, aby zniewolić do pokoju nieprzyjaciela, który zapomnieć tego nie może, że w dwóch

kampanijach utracił owoce swych dziewiętnastoletnich zawciowań.

„Zołnierze! Nie potrzeba mi iak tylko wskazać dzień sławy zwycięzcom nad *Katzbach*, pod *Wartenburgiem*, pod *Mückern*, i pod *Lipskiem*, a pewny iestem skutku; lecz nowe mam przepisać wam obowiązki. Mieszkańcy lewego brzegu *Ren*, nie tchną przeciw nam nienawiścią. Przynależą im opiekę i bezpieczeństwo własności; uczyniłem to w imieniu waszém. Musicie spełnić to przyrzeczenie. Sławę waleczność przynosi żołnierzowi, iednakże posłuszeństwo i naysurowsza karność, są jego najpiękniejszą ozdobą.

Dan w *Frankforcie* nad *Menem* dnia 30go Grudnia 1813.

(Podpisano)

Blücher.

Odezwa 2ga.

Do Mieszkańców lewego brzegu *Ren*.

„Przeszedłem *Ren* z Armią Szląską, dla przywrócenia swobody i niepodległości narodom, dla pozyskania pokoju.

„*Napoleon* wcielił do Państwa Francuzkiego *Hollandyą*, część *Włoch* i *Niemiec*; oświadczył on, że żadney wsi z tych zdobytych krajów nie powróci, gdyby nawet nieprzyjaciel ukazał się na wzgórkach *Faryża*.

„Przeciwko takiemu oświadczeniu, przeciwko takim zasadom, postępują Armie wszystkich Europejskich Mocarstw.

„Czyliż tych zasad bronić chcecie? Jeśli tak iest, tedy wstąpcie w szeregi *Cesarza Napoleona*, i zachwycicie walkę przeciwko Sprawie Słuszności, którą Opatrzność tak oczywiście wspiera. Jeśli tego nie chcecie, tedy u Nas szukaycie swey obrony. Ubezpieczcie waszą własność; niech każdy Obywatel, każdy ziemianin zostanie spokojny w swoim mieszkaniu; każdy Urzędnik na swoim placu niech się bez przeszkody zatrudnia obowiązkami swey służby.

„Jednakże od momentu wkroczenia wojsk Sprzymierzonych, wszelki związek z Państwem Francuzkim ustaie. Ktoby się do tego urządzenia nie stosował, popełniłby zdradę przeciwko Mocarstwom Sprzymierzonym, i iako taki przed sądem wojennym stawiony, musiałby ulegać karze śmierci.

Na lewym brzegu *Ren* dnia 1go Stycznia 1814.

(Podpis) v. *Blücher*.

(z Gaz. Berlin.)

Od brzegow *Menu* 28go Grudnia n. s.

Donoszą, iż załoga cytadelli *Wirzburskiej* oświadczyła chęć swoją opuszczenia części miasta, którą jeszcze z tamtej strony *Menu* posiada, pod warunkiem, aby jey dowód lekarstw był dozwolony — Propozycya ta odrzuconą została. *Dezercya* z tej załogi jest bardzo wielka.

Francuzi opuścili zewnętrzne szzańce około *Huningen*, jak tylko Sprzymierzeni z dział ciężkich strzelać poczęli. Od pierwszego wystrzału miał spłonąć pod tą twierdzą magazyn siana. *Hrabia Giulay* ze swoim korpusem zmierza ku *Strazburgowi*. *Całalnia* od *Moguncyi* aż do *Huningen* jest słabo od nieprzyjaciela osadzona.

Sprawiający interessa *Włoskie* w *Szwajcaryi*, oświadczył, iż na dowod dobrego porozumienia w są-

siedztwie i przez wzgląd na życzenia Szwajcaryi, Kanton Tessin, od wojsk Włoskich opuszczony zostanie. (Od lat trzech Szwajcaryja napróżno odwoływała się do tego dobrego w sąsiedztwie porozumienia.)

Przez Frankfort przechodzi wiele bardzo ciężkiej artylleryi, która przeciwko Moguncyi ma być przeznaczona — W Bayreucie i w Bambergu zapowiedziano przechód 24,000 Rossyan, którzy dążą do Renu.

Zdobycz, która się zwyciężcom w twierdzy Torgau dostała, szacowana jest na 50 milionów Franków. (z Gaz. Berl.)

Freyburg (w Bryzgowii) 2 Stycznia n. s.

Główna armia Austriacka, do której Bawarska i Wirtemberska należy, postąpiła aż ku Besançon, wszędzie od mieszkańców jak najuprzemiej przyjęta. Nowo-zaciężni, których w więzach i okowach Zandarmowie prowadzą, całemi hufcami, ile razy zdarzy się im sposobność do nas przechodzą — Mimo całej usilności, Napoleon nie może dotąd zgromadzić znacznego wojska. Nowo-zaciężni, których się uda skąd wyćisnąć, posyłani są natychmiast w okolice Paryża.

Jeden znaczny korpus Rossyjski przez Bern wziął kierunek ku Włochom, aby na wojsko Wice-Króla, które jest w odwrocie, z boku uderzył — Związek pomiędzy Strazburgiem i Paryżem jest przecięty — Przejęte zostały wielkiej bardzo wagi depesze. (z Gaz. Berl.)

Argau 22go Grudnia n. s.

Ukazała się tu do wojsk Szwajcarskich następna odezwa: „Czyni się wiadomo wszystkiemu wojsku Szwajcarskiemu pod bronią stojącemu, iż Armia Sprzymierzona w wielu punktach weszła na ziemię Szwajcarską, i że iéy wódz naczelny Xiążę Schwarzenberg wydał do swoich żołnierzy rozkaz dzienny, (umieszczony w przeszłym Numerze tej gazety) który wodzowi wojsk Szwajcarskich przez Oficera przysłanym został. W tymże czasie Pełnomocnicy Dworów Sprzymierzonych obecni w Szwajcaryi podali Landamannowi tego Kraiu Oświadczenie, w którym najmocniej zaręczają o dobrém obchodzeniu się tak z krajem, iako też z mieszkańcami. Należy się zatem spodziewać, że wojska Szwajcarskie, gdy się im gdziekolwiek z óbcym korpusem zeydsz przyydzie, nie doznają żadney nieprzyjemności; a wzajemnie nasi Oficerowie, podoficerowie i żołnierze starać się będą, aby w tych przypadkach ich własne postępowanie, do żadnych nie porozumień nie dało powodu. i t. d.

Główna kwatera Lenzburg dnia 21go Grudnia.

(Podpis) Jenerał Wattenwyl.

(z G. B. Vos.)

Bazylea dnia 21go Grudnia n. s.

Wojsko Sprzymierzone 160 tysięcy ludzi wynoszące, zażądało przeyscia przez ziemię naszą w celu przebycia Renu. Na skutek zawartéy umowy pomiędzy Hrabią Bubna, a pomiędzy Panem Herenschwand, wojska Szwajcarskie odstąpiły tej nocy od granic. Od godziny gtey zrana ciągnie przez nasze miasto kolumna Xięcia Koburgskiego; inne kolumny w rozmaitych punktach wyżéy Bazylei Ren przeszły. Dotąd niesłychać ieszcze było żadnego wystrzału z działa.

— 23go Grudnia. —

Kolumny wojsk Sprzymierzonych, biorą kierunek ku Bernowi; tamże oczekują główney kwatery Xięcia Schwarzenberga. (z Gaz. Berl. Vos.)

Bazylea dnia 25 Grudnia.

Dnia 20 przed północą zatoczone tu były wszędzie działa, a dnia 21go z rana wkroczyło tu wojsko Sprzymierzone, i pociągnęło do Alzacyi. W czasie jego przechodu przez most, ani razu nie wystrzelono z Huningi. Mniemają, iż do 80,000 wojska tedy przechodzić będzie. Dnia 22go nocowało w tuteyszem mieście przeszło 22,000 wojska. Kilkuset ludzi stało pod gołym niebem na placu w mieście. Oddział wojska Sprzymierzonego przeprawił się także za Ren

pod Breysach: Dnia 24go przeciągnęło tedy znova kilka tysięcy Austriackiej piechoty i jazdy. W nocy z 23go na 24ty słyszeliśmy huk dział z Huningi. Dnia 24go miały tam nadciągnąć ciężkie działa Sprzymierzonych, i na tę twierdzę miano uderzyć. Licząc do 200,000 wojska sprzymierzonego, będącego już w Alzacyi. Według powieści Officerów, pociągnie ono przez prowincyę Franche-Comté.

Wojsko Sprzymierzone posuwa się szybko przez Szwajcaryję i pobliską Alzacyję, ponieważ pogoda nader jest przyjemna, a wojsko nie doznaje najmniejszego oporu od mieszkańców. (z Gaz. Berl.)

ze Szwajcaryi dnia 30 Grudnia.

Wojsko Sprzymierzone zaięło Bern, Solurę i Zurych. Hrabia Bubna przybył dnia 25go pod Freyburg w Szwajcaryi. Półkownik Szebler stoczył szczęśliwą potyczkę pod Kolmarem, lecz sam został w niej ranionym.

Zmienił się rząd kantonu Berneńskiego: należące dawniej do niego w stosunkach podległości, później niepodległe kantony, połączyły się z nim w równych prawach, jakich używa właściwy obwód Berneński. Bern oświadczył się za sprawą Sprzymierzonych, a po innych kantonach spodziewają się tegoż samego postępk. Sprzymierzeni zaięli obwarowane miejsce Befort. (z Gaz. Berl.)

Od wyższego Renu dnia 30 Grudnia.

Listy z Bazylei w dniach 22, 23 i 24tym Grudnia pisane, donoszą, iż wojsko Bawarskie ciągnie tamtędy nieustannie ku Alzacyi, a główna siła Austriacka zmierza ku Bernowi, dokąd przybył dnia 26go Grudnia Xiążę Schwarzenberg z główną kwaterą. Przed wkroczeniem do Szwajcaryi wojsko sprzymierzone otrzymało na 8 dni żywność.

W nocy z 18go na 19ty Grudnia przeszedł korpus Jenerała Giulaya, i połowa Bawarskiego korpusu przez Ren pod Rotenbaum (przy Bazylei). Wojsko nieprzyjacielskie najwięcej świeżo zebrane, w sukniach chłopskich, pomieszane z małą liczbą dawniejszych żołnierzy, słaby dawało odpor, i po kilku wystrzałach uciekło. W moc Sprzymierzonych dostało się kilka dział, wiele ręczney broni, i chorągiew Francuska z czarney materyi bez haftu i żadnego znaku, z drewnianym orłem osadzonym na drzewcu. Oddział wojska Bawarskiego, zostającego pod wodzą Jenerała Wrede, posunawszy się do Kolmaru, zdobył po krótkiej obronie z nieznaczną stratą, małą twierdzę Francuską Blamont, która leży o 10 mil od Besancon. (z Gaz. Berl.)

Od wyższego Renu 20go Grudnia n. s.

Wojska Sprzymierzone, które wkroczyły do Bazylei, natychmiast w różnych kierunkach w marsz się udały; jedne ku Alzacyi, drugie ku Bernowi; iednakże w nocy z 21go ieszcze 20,000 ludzi stało w Bazylei. — Przędowe Poczty Armii Sprzymierzonych mają już dosięgać aż do Vogezu. (z G. B. Vos.)

Od granic Hollenderskich 26go Grudnia n. s.

Nieprzyjaciel ze znakomitą siłą i artylleryją postąpił z Antwerpii dla zdobycia na powrót Bredy. Dowodzący w tej twierdzy Jenerał Benkendorf, który do obrony tej twierdzy na wałach miał tylko 1,400 ludzi, i dział 20, zostawił bez odpowiedzi potrójne nieprzyjaciela wezwanie; przez dni trzy Francuzi codzién nadaremnie szturmowali do miasta, nakoniec dnia 23go Grudnia, cofnęli się na powrót ku Antwerpii.

Dnia 24go, w Bommel w główney kwaterze Jenerała Bülowa twierdzono, że nieprzyjaciel opuścił Nimwegen.

Xiążę następca Oranii, iest mianowanym Jener. Majorem w służbie Angielskiej, i Jeneralnym Inspektorem milicyi w Anglii. (z G. B. Vos.)

Breda dnia 22 Grudnia.

W Brabancyi zaszły już krwawe rozruchy. Oddział Majora Kolomba, wzmocniony od kozaków przecinających związki między Mastrychtem i Antwerpią, dochodzi już do Bruxelli. Z wszystkich okolic Bra-

bancyi przyprowadzają poymanych w niewolę żandar-
mów; ustają zupełnie przechody wojska, i wybie-
ranie nowo-zaciecznych. W Turnai rozsiekano 100
żandar mów wyborowych. Między Mastrychem i Me-
cheln zdobyto 5 ciężkich dział, przeznaczonych do
Antwerpii, i przyprowadzono je tu, nałożywszy dro-
gi. — Dnia 16go pociągnęła część oddziału ku Namu-
rowi, a dnia 17go wkroczyła wśród radości ludu do
Louvain. Wkrótce atoli radość ludu z bliskiego oswo-
bodzenia zamieniła się w jawny rozruch, pospólstwo
wzięło szturmem ratusz i porwało się na Prefekta i
Burmistrza, których gwałtem przez ulice wlekło. Ma-
jor Kolomb uwolnił ich z mocy ludu, i zapobiegł wszel-
kim gwałtom, uzbrowszy natychmiast gwardyą nar-
odową, i rozkazawszy jej pełnić służbę. Wystawio-
no na łup Cesarskie składy tytoniu, które lud wkrót-
ce wypróżnił; w reszcie utrzymano porządek i spo-
koyność. — Zatopiono w kanale dwadzieścia ciężkich
dział przeznaczonych do Antwerpii. (z Gaz. Berl.)

z Głównej kwatery przed Wittenbergiem dnia 5go
Stycznia n. s.

Obleżenie twierdzy Wittenberga jest z naywięk-
szą usilnością popierane. W nocy z 31go Grudnia
nieprzyjaciel bagnetem wyparty został z szan-
czonego na stoku twierdzy, i z paralleli rów kommu-
nikacyiny, aż do tego miejsca został doprowadzony.
Ponieważ nieprzyjaciel, znając ważność tego miey-
sca, zdobył je na powrót, pierwey niż roboty daley
pomknięte być mogły, przeto następney nocy znowu
do tegoż stanowiska szturm był ponowiony, i po trzy-
krotném następnie zdobywanu go i traceniu, nako-
niec waleczność wojsk naszych w niemi się utrzyma-
ła: tak 4go dnia od otworzenia paralleli żołnierze
nasi stanęli mocną nogą na samym stoku twierdzy.

Wczoray przykop był doprowadzony, aż do po-
krytęy drogi, i w tych dniach oblegający tę drogę
zdobędą, i baterią wyłomową do przyzwoitego stan-
nu przyprowadzą. (tu pochwały szczególnych regi-
mentów) (z G. B. Vos.)

Piszą z Bergedorf pod Hamburgiem dnia 30go
Grudnia n. s.

z Hamburga wypędzają gwałtownie, nie tylko
ubogich ludzi, którzy się żywnością opatrzyć nie mo-
gą, ale nawet ci, którzy się dostatecznie opatrzyli,
za wynalezionym jakimkolwiek pozorem, muszą opu-
ścić to miasto. Zabierają oni z sobą tyle tylko
swoiey własności, ile iey unieść zdołają, resztę zaś
zostawiać na łup są przymuszeni. Naywiększa liczba
obraca drogę na Altonę, i szuka schronienia w kraiu
Holsztyńskim.

Od kilku dni widzimy stąd każdéy nocy gwałtow-
ne pożary w okolicach Hamburga. Tak nazwana Ham-
burska góra, Grindel, Rosenhof, Eimsbüttel, i inne
przedmieścia spalone zostały. Wszystko około tego
miasta nayokropniejszy wystawia widok; iesli gdzie
ieszcze zostały iakie domy, te na Stajnie obrócono.

— 3go Stycznia n. s. —

Już więcey 30,000 ludzi wypędzono z Hambur-
ga, a miasto samo w tak smutnym iest stanie, że
niktby go teraz poznać nie mógł; z resztą ieszcze
dotąd nic ważnego przeciwko Hamburgowi nieprzed-
sięwzięto.

Gdańsk dnia 3go Stycznia n. s.

Dnia wczorayszego nakoniec, po siedmioletnich
klęskach i cierpieniach, wybiła godzina naszego oswo-
bodzenia. Bohater i czuły przyjaciel ludzkości, J.
K. W. Xiążę Wirtemberski wszedł do murów Gdań-
ska na czele zastępów swoich rycerzy. Wspaniały
był i poważny widok 16,000 Rossyjskich i Pruskich
woiowników, którzy do tego paradnego weyścia by-
li przeznaczeni. Cała ludność miasta bez różnicy płci
i wieku, była w naywyższym uniesieniu wesela, we
wszystkich oczach krążyły łzy radości. Deputacya
miasta spotkała Xiążęcia wjeżdżającego w bramę, i
mile od niego przyjeta, towarzyszyła wszędzie Wo-
dzowi. J. K. Wysokość udał się prosto do Farnego
Kościoła, gdzie od Senatu powitany, był przytomny

przy odśpiewaniu Hymnu *Te Deum*. Reszta dnia by-
ła poświęcona uroczystym obchodom tey na zawsze
pamiętney w dzieiach miasta Gdańska epoki.

(z Gaz. Berl.)

Botzen dnia 22go Grudnia n. s.

Dnia 9 Grudnia n. s. Adjutant Wice-Króla przy-
był do Neapolu, i oddał Królowi depesze Xiążęcia.

Xiążę Otranto (Fouché, były Gubernator Jiliryi)
przybył dnia 30 Listopada do Neapolu dla oglądania
osobliwości tey stolicy.

Król Neapolitański oddalił ze służby wszystkich
Urzędników cywilnych, którzy weydsz nie chcieli
do gwardyi narodowej. (z Gaz. Berl.)

Genua dnia 18 Grudnia n. s.

Anglicy w okolicach Liworny wysadzili pewną
liczbę ludzi, i takąż samą pod Viaregio. Dnia 13 i
14 wojsko to obozowało na przedmieściach Pizy, lecz
dnia 15go wsiadło na powrót na okręty. Eskadra
która ich przyniosła, ze 4 okrętów liniowych i 4
fregat złożoną, stoi dotąd w zatoce Liwornskiej, o
5 mil włoskich od miasta. (z Gaz. Berl.)

Wiedeń d. 29go Grudnia n. s.

Po między pismami urzędowemi, które zostały
wydane przy weyściu Wóysk sprzymierzonych do
Szwajcaryi, Rządowi tego Narodu podane zostało na-
stępne —

Oświadczenie

Nie wstrzymany postęp woyny, o którey charakte-
rze i celu pomiędzy sprawiedliwemi i oświeconemi współ-
czesnemi, nie ma już żadney w mniemaniach różności,
momentalna konieczność co raz mocniejszego poparcia
otrzymanych dotąd pomysłnych wypadków, iudzież chęć,
przez szybkie i skuteczne srodki, dostąpienia pożądane-
go celu w zawarciu gruntownego i trwałego pokoju, spro-
wadziły armie Sprzymierzonych Monarchow na Gra-
nice Szwajcaryi, i przymusiły je, dla dalszego przedtu-
żania swoich działań, wkroczyć do części Szwajcarskiej
ziemi. W oczach swiata dosyć iest może do usprawiedli-
wienia tego, kroku, iż on iest w koniecznym połączeniu
z przedsięwzięciem powszechnie za sprawiedliwe i chwale-
bne uznaniem. Jednakże Monarchowie Sprzymierzeni sami
tego względu, iakokolwiek on iest ważnym, nie byłiby za
dostateczny poczytali, gdyby Szwajcarya znaydowała się w
takim stanie, w którymby postępowi Ich oręża prawdziwą
i rzeczywistą neutralność zastawić mogła. Lecz Szwaj-
carya tak dalece nie znayduje się w tym przypadku, że
to, co ona dzis swoią neutralnością mianuje, podług wszy-
stkich zasad prawa Narodow, iako nie ważne i żadne
uważane być powinno.

Prawo niepodległego Narodu, podług własnych wi-
dokow i chęci ustanowienia swoich stosunkow z Kraiami
sąsiedzkimi, tém mniej podawane iest w wątpliwość przez
Mocarstwa Sprzymierzone, im iest rzeczą pewniejszą,
że przywrócenie tego prawa stanowi ieden z głównych
przedmiotow, za który walczą. Naymniejszy nawet Kraj,
iak tylko może nie podległe władać swoią wolą, nie może
być mocą ograniczonym w wyborze swoich politycznych sto-
sunkow, i kiedy w walce między potężniejszymi sąsieda-
mi ziemi swoią za neutralną, ogłasza, każde iey zgwałcenie
powinno być uważane iako nieprawny postępek.

Lecz prawdziwa neutralność być nie może bez po-
siadania prawdziwey niepodległości. Neutralność mniema-
na Narodu, nie tylko przypadkowo od cudzey woli zale-
żącego, ale nawet podług pewnych zasad i prawideł rzą-
dzonego, dla tegoż samego Narodu iest słowem bez zna-
czenia, a dla iego sąsiedow podwoynie rażąca broń; ten
tylko który na ten Narod kadydany wiloczył, znayduje w
tem swoią prawdziwą korzyść, i zapewnione srodki w wy-
konywaniu swych planow. Kiedy więc w woynie, która
wyraznie i iedynie do tego zmierza aby szkodliwej prze-
mocy kres położyć można, każda nie prawdziwa neutral-
ność iest tarczą teyże przemocy, a przeszkodą dla wal-
czących o lepszy porządek rzeczy, tedy iak neutralność
tak mało utrzymać się może, iak główny waród złego
któremu za obronę i przedmurze służy.

Ze to jest właśnie przypadek, w którymby się teraz Szwajcarya, gdyby oświadczoną przez swój Rząd neutralność zachować mogła, względem Francyi z jednej, i względem Monarchow za wolność Europy uzbroionych z drugiej strony, znajdowała, jest prawdą o której nikt powątpić nie może.

Dziecie tego Narodu, tak ważnego w Geograficznym zwojennym, politycznym, i moralnym względzie, który przez wiele wieków w swojej początkowej czystości i piękności kwitnął jako ozdoba Europy, w ostatnich 15tu latach nie wystawiają tylko długie pasmo gwałtów, za pomocą których Władcy przez rewolucyą przeobrażoney Francyi iego szanowny Rząd zwalili, iego wolność i byt dobry zniszczyli, iego spokojnych mieszkańców w niezbożne z sobą kłótnie wplątali, iego z potem czola zgromadzone skarby polknęli, iego ziemie ze wszystkich stron szarpali, iego nawście najswiętsze prawa rzucili pod swe nogi. Kiedy tym sposobem Szwajcarya wszelkiej hańby i nędzy, iaką tylko okrucieństwo iey uciemężycieli wynaleźć mogło, doznała; kiedy z utratą swoich zachodnich i południowych Prowincyi, postradala przedmurze swej niepodległości ze strony Francyi, a ze zniszczeniem swoich praw, swoich dobr, swych ustaw Narodowych, charakteru i jedności mieszkańców, wszelkiej siły pozbawioną była, nakoniec w roku 1803 została iey, pod nieoznaczonym, wątpliwym, a nawet zaledwie do iakiego obiasnienia zdolnym tytułem tak nazwanego Aktu medyacyi, narzucona forma Rządu, która nihy iey klęskom kres położyć miała, ale która w samej rzeczy nadając im polityczne i prawne źródło, większym jeszcze nieszczęściom na przyszłość otwierała drogę; i która, bez pomysłnego w dzisiejszych okolicznościach rzeczy obrótu, przedzwy lub późniey byłaby ten Narod do ostateczney przyprowadziła zguby.

Ta forma Rządu do tego szczególnie dążyła, aby Panowaniu Francuzkiemu nad Szwajcaryą, które dotąd z samowolną a często występłą arbitralnością wykonywane było, nadać kształt, trwałą i iakiś pozór prawności. Skutek odpowiedział tym widokom. W posrod burz które w ostatnich dziesięciu latach pustoszyły Europę, Szwajcarya, ten, cień wewnętrzney spokojności, której używała, musiała opłacić nie ograniczonym poddaniem się samowładnym rozkazom Francyi. Co tylko jeszcze sił i środków uratować mogła, to wszystko było poświęconem na usługi Francyi; jedno Skinienie Cesarza Francuzkiego było dla niy prawem; żaden sąsiedzki Narod nie mógł się zaszadzać na iakimkolwiek iey zezwoleniu, kiedy obawa niepodobania się Francyi na drodze stanęła. Żadne sprzeciwienie się wymaganiom tego Mocarstwa nie mogło mieć miejsca w ten czas nawet, kiedy, iak w zakazach handlowych, zatykały iedyne źródła wyżywienia Ludu. Zabronione były wszelkie środki, które, w mniej ważnych nawet sprawach wpływowi obcego władcy granice położyć mogły, zabronione wszelkie głośne skargi, wszelkie publiczne oświadczenia sprawiedliwej niechęci. Niedotykać osobistości mężow, którym w tak ciężkich okolicznościach dostał się w ręce ster Rządu, nie sądząc z surowością o ich postępowaniu, i niechając rzucać fałszywego światła na ich zasady, albo wątpić o ich patriotyzmie, wolno jest iednak utrzymywać iako rzecz całej Europie wiadomą, że Szwajcarya, pod narzuconą sobie formą Rządu, chociaż z Imienia osobnem ciałem; iednakże w istocie samey była zawistym i podrzędnym Kraiem; a wyjąwszy małą liczbę własciwych form i praw, które iey jeszcze pozostały, z resztą składała Prowincyą Francuzkiego Państwa.

W takim rzeczy składzie każdy srodek polityczny którego się chwytą Rząd Helweckiego Związku, iakokolwiek mógłby być bezpośrednim, nosi na sobie iednak piętno obcego władcy, od którego swoje początkowe popchnienie i kierunek otrzymał. Oświadczenie neutralności na takiej wsparte zasadzie, utracą wszelkie prawo do Imienia, którem się okrywa. We względzie do przewyższającej mocy, jest ona, w ten czas, kiedy ta jest naciskaną,

pomocą większy daleko wagi, niżeli byłoby czynne przyłożenie się do iey działań; albowiem że ta neutralność, póty tylko, póki jest korzyścią dla strony przemagająć cierpiącą, w przeciwnym zaś przypadku tak łatwo i prędko zniszczoną będzie, iak stworzoną była, iest rzeczą z samey siebie aż nadto oczywistą. We względzie do Mocarstw, które spustoszenia i klęskom świata kres położyć pragną, nie iest niczem innym, iak tylko złe zrozumianą chęcią wstrzymania biegu ich dobroczynnych i chwalebnych przedsięwzięć, a zatem iest krokiem nieprzyjacielskim, nie tylko przeciwko Monarchom Sprzymierzonym, ale nawet przeciwko interessom, potrzebom, życzeniom, i najgołętszym pragnieniom całej Europy. We względzie do Szwajcaryi samey, najlepsze znaczenie, iakie tej Neutralności nadać można, iest to, iż dla uniknienia przemiatających ciężarów i nieiakiich momentalnych Ofiar, dotychczasowy polityczny stan Kraiu tego utrzymany mieć chcą; to iest, że Szwajcarya na dalsze ogołocenie siebie z tego wszystkiego, co iey najdroższem być musi, na wieczną niestawę i na nieodzowną niewolę ma być skazana.

W takim świetle ukazuje się Akt neutralności, w tym nawet przypuszczeniu, gdyby się Szwajcarya wyrokowi Zurichskiego Seymu slepo poddała, i gdyby w chwyceniu się tego, tak niepewnego środka, pomiędzy naczelnikami szczególnych Kantonow zupełna panowała iednomysłność. Starożytny Narodowy charakter Szwajcarow musiałby być do ostatnich śladów wykorzystany, gdyby taka iednomysłność miejsce mieć mogła, Akt zaś neutralności utracą wszelką powagę prawa, kiedy Władze, które go utrzymać i dopełnić powinny, odmawiają mu swego przysięstwa. Lecz forma Rządu równie niestusznie iak podstępnie przez Akt medyacyi Francuzkiej Szwajcaryi narzucona, w tak ważnej, iaką iest terazniejsza, okoliczności, wszelki sprzeciwienie się iednego Kantonu poczytanie za bezposredni zamach na obalenie całego Konstytucyjnego związku. Od momentu albowiem, w którym, cawniey udzielne, a przez tę konstytucyą związane z sobą krajiny, sądziłyby się upoważnione i dość mocne do oświadczenia się przeciwko wyrokowi seymu, iuz tym samym federacyiny związek, przez Francyą utworzony, byłby zerwanym; a zatem iakąkolwiek wartość mógł być mieć Rząd na tej podstawie wsparty w mniemaniu obcych Mocarstw, iego siła i powaga zniknęły, iak skoro od swoich własciwych zarządkowych opuszczony, nie wystawia żadnego punktu ziednoczenia, i rozdziela się znowu na elementa, z których go obca ręka samowolnie i przemocnie złożyła. W takim przypadku, bez tego nawet, miałyby prawo Mocarstwa Sprzymierzone przychylić się do tej strony, która bezwątpienia z ich zasadami i widokami zgodny ma sposób myślenia, i nikt zapewne nie będzie tak niestusznym, aby żądał, iżby przez niewczesne uszanowanie pewnych form i postanowien, które tylko ich przeciwnikowi korzyść obiecuje, Sprzymierzeni poświęcali interesa godneyszacunku strony, składającej teraz największą część narodu, która pragnie skruszyć peta obcej władzy, i starożytną wolność Szwajcaryi widzieć uratowaną. Sprzymierzeni Monarchowie uważają wejscie woysk swoich do Szwajcaryi, nie tylko iako srodek ułatwiający plan ogólny ich działań, ale ieszcze iako krok przygotowania, przez które na przyszłość los tego interessującego Narodu zapewniony być może. Ich zamiarem iest zawęzić dla Szwajcaryi, we względzie iey z obcemi narodami stosunkow, to swobodne i korzystne stanowisko, w którym się znajdowała przed burzami rewolucyi. Najzupełniejsza niepodległość tej Rzeczypospolitey, pierwsza zasada iey własney i szczęśliwey egzystencyi, iest razem pierwszą polityczną potrzebą wielkiej społeczności Europejskich Narodow. Z tą iednak niepodległością zgodzić się żadną miarą nie może terazniejszy stan rzeczy, w którym Szwajcarya, ze związku wolnych Rzeczypospolitych złożona, niestawnie w bezwładne i cierpiące panowania Francuzkiego narzędzie zamieniona została. Kiedy to złe gruntownie uleczone będzie, gdy całać Szwajcarskiej ziemi, ze wszystkich stron,

do dawnych swoich granic przywrócona zostanie, gdy na koniec Szwaycarya w takim się uyrzy położeniu, iż bez względu na wpływ i obcą wolę, od niej samey zależyć będzie wybór form fédérationu konstytucyj — na ówczas Mocarstwa Sprzymierzone dzieło swoje za ukonczone uważać będą. Rząd i prawodawstwo wewnętrzne szczególnych kantonów, tudzież ustanowienie ich wzajemnych między sobą stosunków, jest wyłącznie samych Szwaycarów narodową sprawą, która ich mądrości i doświadczeniu z zupełną ufnością poruczona być powinna.

Takimi zamysłami przeięci, oświadczają Sprzymierzeni Monarchowie, iż, iak tylko traktowania o powszechny pokoy czas nastąpi, całą swoją uwagę i staranność poświęcą interesom Szwaycarskiego Narodu; i nie przyimają żadnego traktatu, w którymby przyszły polityczny stan Szwaycaryi, podług wyżej pomienionych zasad, ugruntowanym, na wszystkie czasy upewnionym, i od wszystkich Europejskich Mocarstw wyraznie uznanym i zawieczonym nie był.

(z G. B. Vos.)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Przez Keten przechodziła w końcu Grudnia dywizya Jenerała Murańcowa z korpusu Jenerała Tolstoj, przeznaczona wraz z inną do opasywania Magdeburga, 3500 wojska posiłkowego ciągnie do korpusu Jenerała Hr. Bennigseua.

— Zapewniają — pisze Gazeta Berlińska — iż Marszałek St. Cyr kupił sobie dobra, w okolicy Töplitz, za półmilion franków. — Saski Podkomorzy Hrabia Markolini przybył do Pragi.

— Gazeta Berlińska donosi: „Pewien dziennik Nad-Reński oznajmuje: iż 12 batalionów grenadierów ciągnących z Paryża ku Renowi powrócić musiało nazad spieszenie, z powodu wewnętrznego onychże nieukontentowania. Doniesienia odebrane z Muniich i Augsburga, wspominają także o rozruchach w Paryżu; miano przywołać spieszenie 4ry pułki gwardyi z okolic Renu do Stolicy.

— W Genewie powstał przeciwko Francuzom rokosz, miasto to oddało Xięciu Schwarzenbergowi swoje klucze. Jenerał Bubna miał tam dnia 30go Grudnia wkroczyć. — Wojsko Sprzymierzone opanowało warowne zamki Belmont i Landskrone; znaleziono w nich 16,000 cetnarow prochu. Zamek Belmont, jako niepotrzebny do działań, wysadzony będzie na powietrze. — Opasano Befort. Przeięto kilka gońców, którzy wiezli rozkaz dowódczom dywizyi wojskowych, aby ile można, jak najspieszniej przesłali wojsko, a nawet na wozach, w celu dania odsieczy tej twierdzy, która nie jest opatrzona w żywność, a oraz aby na trzy miesiące żywność tam dostawić.

— Dnia 12go Grudnia przybyły do Ankony ekwipaże Króla Neapolitańskiego.

— Do Inspruku przybył Komisarz Austriacki Tyrolu Włoskiego P. Rochman. Dnia 20go Grudnia na wezwanie Kommissoryatu Bawarskiego przybył tam także batalion grenadierow Austriackich dla straży wewnętrznej spokojności.

— W Hamburgu Marsz. Davoust wydał następujący rozkaz: „Każdy zamiejdający w oznaczonym czasie opatrzeć się w żywność, albo ustąpić z miasta, ma być przytrzymany i 25ciu kijmi ukarany, a gdyby ta kara nie pomogła, ma być powtórnie przytrzymany, i po wylczeniu mu 50 kijow, z miasta wypędzony. (z Gaz. Berl.)

Już po ułożeniu tej Gazety otrzymaliśmy następujące, z Gazet Berlińskich, Urzędowe wiadomości — W nocy z 12go na 13ty Stycznia n. s. twierdza Wittenberg szturmem przez wojska Sprzymierzone zdobyta została — Lubo dnia 6go Stycznia, po upłynionym czasie rozeymu, kroki nieprzyjacielskie z Danią rozpoczęte, i wojska armii północnej ze wszystkich punktów postąpiły na przód, trwały jednak

układy, a zamiana wzajemnych posłańców, nie dozwalała tracić zupełnie nadziei pokoiu — z resztą wojska Duńskie cofnęły się na wyspę Fionią, cały Sleswik i Jutlandyą zostawiając bez obrony — Do Rendsbourga już strzelano, a twierdza Glückstadt przy uścieniu Elby poddała się d. 5go Stycznia n. s. przez kapitulacją.

— Feldm. Blücher z wojskiem swoim postępował w kierunku do Metz, i jego przedpocztę o kilka tylko mil były od tej twierdzy — Jen. Sacken ze swoim korpusem przebył Ren pod Mannheim — Korpus Jenerała Hrabiego Wittgensteina przeszedł też rzekę pod Rasztad. — Wojska Austriackie były w prowincyi Franche - Comté.

— W Londynie otrzymano Urzędowe doniesienie od Lorda Wellingtona, datowane z St Pierre nad Adurem, że ten Wódz dnia 9go Grudnia r. p. wyparł znowu Marszałka Soult'a z jego oszańcowanego nad Adurem obozu, i przymusił go zająć stanowisko pod samymi działami Bayonny; przez co cały kraj po obu stronach rzeki Niwy został bez obrony w mocy wojsk Sprzymierzonych. (Szczegóły tych wiadomości dane będą w następującej Gazecie.)

A W I Z A C Y A

2 Z powództwa oświadczoney Exdywizyi Maiątku przez JP. Józefa Oświecimskiego w Mieście Wilnie mieszkającego, w Sprawie takowej, na mocy Dekretu Remissyjnego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu dnia 22 Marca 1811 Roku wypadłego, do Magistratu Miasta Wilna wprowadzoney, z wpisu Aktoratu WJP. Jana Ożegalskiego Sekretarza Prowincjonalnego, z tymże JP. Oświecimskim i jego Kredytorami, ku rozbirowi przypadley wypadł w tymże Magistracie na dniu 27 Msca 8bra 1813 Roku Dekret, którym stosownie do przepisanych Dekretem Remissyjnym reguł i Ukazu Wileńskiego Gubernskiego Rządu de data 14 8bra 1813 Roku po tymże dziele przez Magistrat Wileński odebranego, naznaczono Administracyą Maiątku Oświecimskiego to jest: Kamienicy w Mieście Wilnie pod Nrm 115 sytuowanej — oraz komportacya na wszystkich Kredytorach i Pretensorach tegoż JPana Józefa Oświecimskiego, tak stawiających iako i nie stawiających wszelkich Dokumentow i dowodow do takowej Sprawy potrzebnych i posługujących w przeciagu sześciu tygodni do Kancellaryi Miasta Wilna oddać się powinna udecydowaną została — Niemniej Edyktalna Cytacya po Debitorow do massy Maiątku Oświecimskiego wedle Bilansu tegoż Oświecimskiego wykazujących się, dla stawienia się do następnej oczewistej rozprawy, z zastrzeżeniem onych iż pod nie stanność wszelkie pokazane pretensye do Massy Maiątku Oświecimskiego rekognoskowane przez oczewisty wyrok będą — A także Awizacya trzykrotna przez Gazetę Kuryera Litewskiego po Kredytorow Oświecimskiego, z zastrzeżeniem iżby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do dzieła niniejszego wpływający, dla następnego po wyściu Dyllacyi oczewistego rozprawienia się, z dowodami w tym Sądzie, a to sub amissione rei stawali, została przeznaczoną — W iakowym celu niniejsza Publikata po trzykroć przez Gazetę Kuryera Litewskiego, i zarazem osobna Edyktalna Cytacya po Debitorow przez JP. Oświecimskiego wykazanych, sporządzona, zamieszcza się — Dat Roku 1814 Msca Januariusz piątego dnia —

Józef Statkowski Bur: M. W.

POZEW EDYKTALNY

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą &c. &c. &c.

W skutek Dekretu Sądu Magistratu Wileń: w R. 1813 dnia 27go 8bra zapadłego z powództwa Ur. Jana Ożegalskiego Sekretarza Prowincjonalnego i Kuratora masy, oraz Józefa Oświecimskiego Rót-mistrza Trockiego, Obywatela Wileń: iako Aktora Sprawy — Cytują się następni Oświecimskiego Debitorowie do złożenia summ do masy majątku tegoż Oświecimskiego należnych, w przeciągu niedziel sześciu; od podania do Gazety Kuryera Litewskiego niniejszego Pozwu Edyktalnego, do Kancelaryi Miasta Gubernskiego Wilna, lub czynienia w Sądzie przez Prokuratorów Plenipotencyami urzędowemi zaszczyconych, przeciwko niżej opisanym pretensjom prawney Explikacyi, a mianowicie pozywają się za Obligami i ręcznymi Inskrypcyami, Ur. Swirski za Kartą 1801 Xbra 6. o rubli 6. za Kartą 1803 Maja 24. Tekla Paszkiewiczowa o zł: 100. czyli rubli sr: 15. za Kartą 1803 24. 8bra Antoni Michałowski o czerw: zł: 6. czyli rubli sr: 18. za Kartą 1804. Maja 19. Jan Jasin-ski o czerw: zł: 15. czyli rubli 45. za Kartą 1804. Symon Rydzinski o rubli 56. za Kartą 1804. Xb: a 10. Angela Szynikowska o zł: 20. gr: 10. za Kartą 1805. in Majo Rozalia Dombrowska o Talarow bi-tych 40. za Kartą 1805. Julii 22. Pisarz Malewicz o talarow 9. i zł: 2. za beczkę żyta — za Kartą 1805. 27. 7bra Eleonora Jakubinska o czerw: zł: 3. czyli rubli 9. za Kartą 1805 27. Aug: Stanisław Bogdanski o rubli 10. za Kartą 1805 Aug: 11. Adam Noszowicz o rubli 35. za Kartą 1806. Mar: 12. Barbara Sidorowiczowa o zł: 100 czyli rubli 15. za Kartą 1806. 9bra 14. Maryanna Jasinska o czerw: zł: 60. czyli rubli 180. za Kartą 1806. Xbra 30. Konstancya Szydłowska o rubli 18. za kartą 1807 Junii 5. Andrzej Szelepin o rubli 9. za Kartą 1807 22 Julii Rudanowski za 18. pudow sucharów — za Kartą 1807. 8bra. 6. Agata Zaborowska o rubli 42 na co oddała rubli 2. i za Kartą osobną o rubli 90 za Kartą 1807. 8bra 14. Antonela Raczyńska i Jey Sukcessorowie o rubli 23 — za Obligiem 1807 9bra 26 Maryanna Jasińska o rubli 3 — za Kartą 1807 xbra 10 Agata Zaborowska nie raz wyżej pomie-niona o rubli 15 — za Kartą 1808 Apr: 3 Anna Nowicka o rubli 32 — za Kartą 1808 7bra 15 An-toni Kolb i jego Sukcessorowie o rubli 4 — za Re-wersem 1809 Febr: 5 Maciey Czarnocki Komor: Wileń: o zwrot kart za Rewersem wziętych a O-świecimskiemu służących — za Kartą 1810 31 Mar-ca Wincenty Laskowski o rubli 48 — za Kartą 1810 8bra 8 Ostrowki za reiestrami o zł: 85 gr. 20 — za Kartą 1811 Aprila 24 Franciszek i J6-zefa Krasinscy o rubli 8 — za Kartą 1811 8bra 27 Józef Orzechowski o rubli 2 — za Kartą 1812 Febr: 20 Józef Kuczewski Chor: Witkom: o złot: 51 gr: 18 — za kartą 1812 Julii 11 Onufry Zapa-śnik o rubli 6 — za kartą 1813 Maja 7 Kommis-sioner Szelebiński o rubli 15 — za Kartami bez dat Sekretarz Iwanowski o rubli 10 — Smotritel Bie-lecki o rubli 5 — K. Czarnocka o rubli 4 — Oso-bno o debita bez kart częścią niebytych, częścią zaginionych cytują się Graff Manzuzzi o rubli 20, Sędziogo Toczyłowskiego Sukcessorowie o zapłatę niedostarczonych gęsi 4 ćwierci mięsa, i dachówek sztuk 1200. drew wozow 4 — Jagiellowicz Suk-cessorowie o rubli 30 — Szadeyko o rubli 35 —

Haszkiewicz o rubli 18 — Slosarz Alexandrowicz o rubli 15 — Malarz Siwicki o rubli 10 — Dar-giewiczowa teraz Sobolewska o rubli 6 — Julia Ja-kutówna o rubli 2 — Michał Annukiewicz o rubli 4 — Sekretarzowa Zboromirska o zł: 5 — Wasil-kowska o zł: 7 — Anna Nowicka o rubli 80 — Kwartalny były Pióro o rubli 15.

Takowa Edyktalna Cytacya, zgodnie z Bilansem J.P. Józefa Oświecimskiego przez Komporta-cyą do Kancellaryi miasta Wilna złożonym wypi-sana i wydana — Józef Pozlewicz Miasta Wilna Pisarz.

POZEW EDYKTALNY

1 Zeszły Josiel Eliaszewicz Serwitor b. Dworu Polskiego, w skutek Remissy Sądu Gł: Lit: Wileń: Departamentu 2go po zapa-dłych wielu Dekretach Dyllacyjnych w Sądzie Powiatowym Ziem: Wileń: mianowicie w Roku 1806. Miesiąca 8bra 22. dnia ferowanym ku przyzięgnienu wszystkich Kredytorow i Debitorow przez trzy-krotnie Edyktalne Cytacye przy Kuryerze Litewskim w Roku 1810. pod Ym 76 Września 12. 77. Wześnia 24. i 89 Listopada 5. zamieszczone Awizował wszystkich Kredytorow i Debitorow poszcze-gólniając do każdego z imion i nazwisk ilość pretensyow, ażeby na ostateczną rozprawę w naznaczonym Sądzie Ziemskim Wileńskim iawili się, i każdy pretensyow swoich realność pod Amisyyą próbował — Racyą zaś w Roku przeszłym zaszły śmierci Josiela Elia-szewicza, a ztąd przez niektórych Kredytorow do kontynuacyi o-świadczonego konkursu przypozwaną Sukcessorow Sąd Ziem: Wileń: ostatecznym w Roku 1811 Januar: 20. dnia zapadłym Star: Her-cykowi Irszowiczowi Issersonowi tylko co do starszeństwa Mał-żeńskiego, a Libie Nercykowiczowej Issersonowej Aktorce Sukces-sorom zeszłego Josiela Eliaszewicza Serwitora b. Dworu Pol: po-nowić trzykrotną Awizacyą, ażeby dostateczna tak Kraiowych, iako i Zagranicznych Kredytorow i Debitorow doszła wiadomość z zastrzeżeniem, iż po takowych Cytacyach etiam w niestanności o-czewisty wyrok następować będzie polecił — Przewo uskuteczniając powyższy wyrok Sądu Ziem: Wileń: Ciż Sukcessorowie Awizują wszystkich Kredytorow i Debitorow Kraiowych i Zagranicznych zeszłego Josiela Eliaszewicza w uprzednich Edyktowych Cytacyach poszczególnionych, eby ku ostateczney rozprawie w Sądzie Ziem: Pttu Wileń: Kadencyi Januaryowej S. S. Trzvkrolskiej, wszyscy Kredytorowie z iakiegokolwiek tytułu Pretensorowta pod Amisyyą w oznaczonym czasie iawili się, i że Debitorami z kim podnie-szoność oczewisty wyrok następować będzie. przez niniejszą Edy-ktalną Cytacyą na mocy ostatecznego Dekretu Ziemskiego Wileń: zapowiadają.

O S W I A D C Z E N I E.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potocznege Grodz: Wileń: w dacie poniższej zapisanego tegoż czasu pod Pieczęcią Grodz: Wileń: jest wydan.

Roku tysiąc osmeset trzynastego Miesiąca Decembra trzydzie-stego dnia.

Przed Aktami Grodz: Pttu Wileń: stawiając obecnie Adwo-kat W. Heronim Pietkiewicz oświadczenie poniższe wpisać do Pro- tokółu podał, w wyrazach następnych — Oświadczenie Imieniem W.X. Wojciecha Znamierowskiego Kanonika i Prokuratora, oraz całej Ka-pituły Wileń: w następnym czyni się sposobie oto: iż gdy ze stro-ny Kapituły pomimo uczynioną w Roku tysiąc osmeset trzynastym Julii dziesiątego dnia przy Gazecie Kuryera Lit: o zycisku z tego świata Xdza Józefata Mirskiego Kanonika Awizacyą, dotąd jedna tylko W. Magdalena primo voto Frakiewiczowa ad present Hiu-szynska do funduszu po Xdzu Jozefacie Mirskim przez Zapożaw swoią obiawiła pretensyą, i w Roku tysiąc osmeset trzynastym De-cembra czwartego dnia w Ziem: Wileń: zyskała Copiar: z Spraw Dekret, a wkrótce i oczewisty może nastąpić wyrok, ażeby tedy dalsi do takowego funduszu, być mogący Pretensorowie iako opóźniający się niecierpieli, i ztąd Kapituła Wileń: która ze wszyst-kiemi ex re pozostałości wyżej rzeczzonego Xdza Kanonika w ie-dnym czasie i Sądzie za jednym expensem życzy mieć rozprawę, iakimkolwiek nie ulegała wymówkom chodźby te były najniespra-wiedliwsze niniejsze czyni Oświadczenie — u tego Oświadczenia podpis taki, podpisuję się iako Plenipotent Hieronim Pietkiewicz Adwokat.

Correctum Jan Justyn Sperski G. W. Regent.

D O N I E S I E N I A.

1 JPan Józef Chodzkievicz raczy przybydź do Mieszkania czyli Sklepu moiego w Domu Felcobra a odbierze Zegarek Repetier Srebrny skradziony, którego według opisanania mi danego od wła-sciiciela przytrzymałem. J. Sawicki Zegar: M. U. W.

1 Izaak Szezierowicz Tabelski, mam honor uwiadomić Powsze-chność, iż mieszkam w Kamienicy IXK. Franciszkanow pod Dzwon-nicą w Wilnie u W. JP. Gawrońskiego Adwokata, gdzie przy- sposobitem Prassy, Tynktory, Ramy i dalsze Warstwy Farbiarskie, a przeto stałem się zupełnie zdolnym do farbowania Suku, Ma-teryi, Bawełnicy, i t. d. na rozmaite kolory, oraz włosy Końskie na Pons — Nadto trafiam z materyi przez wilgoć będące plamy, nie zmieniając kapitalnego koloru wymiować, więc któryby z JW. i WW. Obywateli miał co do ufarrowania, smiało oddać może, gdyż wszelką tak co do sztuki i umiejętności farbowania, iako też pe-wności dać się mającej rzeczy do farby, zupełną na siebie zaymu-je ewikcyą — Jeżeli przychodnie Cudzoziemcy znajdąią względy, tedy Ja w tutejszym urodzony kraju i doświadczeniem nauczoney, spodziewam się pierwsze znaleźć, za które starać się będę być dogodnym, a zatyam o przystarczenie do farbowania Sukien, Ma-teryi i t. d. nowych lub starych dopraszając się podpisuję się.

Izaak Szezierowicz Tabelski Farb: Wileń: